

poniedziałek, 01.04.2024

Żarty się skończyły! [Mt 28, 8 - 15]

Gdy anioł przemówił do niewiast, one pośpiesznie oddaliły się od grobu, z bojaźnią i wielką radością, i pobiegły oznajmić to Jego uczniom. A oto Jezus stanął przed nimi, mówił: «Witajcie!» One podeszły do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. A Jezus rzekł do nich: «Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech udadzą się do Galilei, tam Mnie zobacz». Gdy one były w drodze, niektórzy ze strażników przyszli do miasta i powiadomili arcykapłanów o wszystkim, co zaszło. Ci zebrali się ze starszymi, a po naradzie dali żołnierzom sporo pieniędzy i rzekli: «Rozpowiadajcie tak: Jego uczniowie przyszli w nocy i wykradli Go, gdy spali. A gdyby to doszło do uszu namiestnika, my z nim pomówimy i wybawimy was z kłopotu». Ci więc wzięli pieniądze i uczynili, jak ich pouczono. I tak rozniosła się ta pogłoska między Żydami, i trwa aż do dnia dzisiejszego.

>P<

Od najdawniejszych czasów dzień pierwszego kwietnia obchodzony jest jako Prima Aprilis (z łac. prima (dies) Aprilis, czyli dosłownie - pierwszy dzień kwietnia). Jest to okazja do żartów, wprowadzania kogoś w celowy błąd lub zwodzenia. Sytuacja ta sprzyja śmiechowi i radości. Dzień ten zarówno dawniej jak i dziś, cieszył się dużą popularnością. W tym roku zbiegł się z drugim dniem świąt wielkanocnych. I tutaj żarty się kończą. Zmartwychwstanie Chrystusa to nie drwina! Powstanie Jezusa z martwych było realną rzeczywistością i wydarzeniem. Potwierdzają to, nie tylko pusty grób, czy złożone chusty, którymi Jezus podczas pogrzebu był owinięty. Tego wydarzenia dowodzą także świadkowie, którzy spotykali Zmartwychwstałego wielokrotnie i w różnych miejscach, rozmawiali z Nim, jedli posiłki: niewiasty, apostołowie, inni ludzie. Ludzie ci, nie widzieli samego momentu Zmartwychwstania, ale otrzymują od Boga objawienie o nim (E. Bianchi). Co więcej, za tę prawdę i wiarę w nią bardzo często oddawali swoje życie. Choć jak widzimy w dzisiejszym fragmencie Ewangelii, byli i tacy, którzy poprzez manipulację, kłamstwo, szantażę chcieli tą prawdę zagłuszyć. I tak się dzieje nadal. Czy tylko mnie, pieniądze, które dali arcykapłani i starsi żołnierzom, kojarzą się z pieniędzmi danymi Judaszowi? Można "karmić" swoją wiarę doświadczeniem życia, którym nieustannie obdarza nas Zmartwychwstały Pan, ale można też "karmić" beznadzieję, kłamstwo, manipulację. Czego chcę w swoim życiu bardziej? Czego jest więcej? Po której stronie stoję?

fot. własne

Jeśli podoba Ci się to, co tutaj znajdujesz możesz zaprosić twórcę na wirtualną kawę :) Wystarczy kliknąć w link: buycoffee.to/mocwslabosci Dziękuję za okazane wsparcie! Zapraszam też na mojego TikToka z cytatami z Pisma Świętego :)